GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 19. Piątek 24. Stycznia 1851. Rok gazecie **40.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Królestwo Polskie. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Raport o zarazie na bydło w Stryjskim cyrkule.)

Stryj, 20. stycznia. W grudniu r. z. zaniesiono do *Krechowiec* z sąsiedniego miasteczka Rożniatowa zarazę między rogate bydło plebana miejscowego. Dnia 23. grudnia r. z. spostrzeżono pierwsze symptomata zarazy na wspomnionem bydle składającem się z 17. sztuk. Po niezwłocznem udowodnieniu zarazy nakazał urząd cyrkularny użycie pałki, a środek ten wykonano tak na zarażonych jakoteż na podejźrzanych o zarazę sztukach.

Gmina *Krechowice* w przekonaniu, że tym sposobem można okropnej pladze krajowej najspieszniej tamę położyć, postanowiła wynagrodzić właścicielowi zabitych sztuk bydła wartość szacunkową i udowodniła temsamem żywe uczucie ku dobru pospolitemu dla osiągnienia wyższych celów.

W połączeniu z innemi starannie przeprowadzonemi środkami policyi weterynarnej ochroniono stan bydła w Krechowicach liczący 1097 sztuk. Zaraza na bydło w cyrkule Stryjskim zgasła już zupełnie.

(Jeszcze o nowej rosyjsko-polskiej taryfie cłowej.)

Wiedeń, 20. stycznia. Z przytoczonego już memoryału o nowej rosyjsko-polskiej taryfie cła, pisze *Lit. kor. austr.*, wyjmujemy jeszcze następujące podania i pożyteczne objaśnienia:

Obowiązująca dotychczas polska taryfa bydła ułożona równie jak rosyjska z roku 1822, na sasadach ścisłego, a nawet prohybicyjnego systemu ochrony, co się już z tej okoliczności okazuje, że cło artykułów, które dotychczas do Królestwa Polskiego wprowadzać zakazywano, albo z handlu wyjęto, było wyższe nawet nad cło dawnej taryfy rosyjskiej. I tak np. były w polskiej taryfie zakazane sukna wszelkiego rodzaju i barwy, kobierce, farbowany i wybijany papier, obicia, wszelkie wyroby z tektury papierowej, ramy do obrazów, klawikordy i fortepiany, rękawiczki i sztuczne kwiaty, podczas gdy wszystkie te artykuły do Rosyi wprowadzać pozwolone były.

Ponieważ atoli przy różnicy panujących w Rosyi i Polszcze interesów przemysłowych i stopniu ich rozwijania się także cło obu taryf było wymierzone według mniej więcej odstępujących od siebie rachunków i zasad, przeto wynikło ztąd to, że od wielu artyk. w Polszcze było cło to wyższe znowu powiększej części niższe niż w Rosyi. Przy pierwszej powszechnej, ścisły system zwalniającej reformie rosyjskiej taryfy, nie zredukowano cła od wszystkich artykułów aż do polskiej pozycyi cłowej albo też niżej tej pozycyi, co się najszczególniej z tej okoliczności da wytłumaczyć, że najważniejsze przemysłowe i finansowe interesa większego ugrupowania krajów, niemogły być poświęcone interesom mniejszej części składowej. Dla unaocznienia tego, dostateczna będzie przytoczyć kilka artykułów w przykładzie. Fabrykacya wyrobów bławatnych jest jedną z najważniejszych gałęzi industryi rosyjskiej, w Królestwie Polskiem zaś istnieje ta industrya zaledwie co do imienia. Dlatego też upodatkowanie jedwabnych materyi w Polszcze było więcej cłem finansów, niżeli ochroną przemysłowości krajowej. Dla tego też i cła od towarów bławatnych nie zniżono aż do pozycyi polskiej taryfy. Ten sam przypadek zachodzi w artykułach szalów i chustek z czystej wełny albo mieszanej na sposób turecki. Fabrykacya tego artykułu osiągnęła już w gubernii Moskiewskiej pewien stopień doskonałości, podczas gdy ta fabrykacya w Polszcze całkiem nie egzystuje.

Atoli dokładne i obszerne do memoryału załączone zestawienie okazuje, że pomimo tych podwyższeń zaprowadzenie nowej rosyjskiej taryfy w Królestwie Polskiem nie wywrze szkodliwego na komunikacyę z tym krajem wpływu. Albowiem z tej porównywającej tabeli okazuje się, że te artykuły, które z mniejszem cłem niż dotychczasowe do Królestwa Polskiego przypuszczane były, prawie w dwójnasób co do liczby przewyższają te, od których podwyższone cło jest zaprowadzone. Za przykład z tych pierwszych przytaczamy tylko kilka, które dla austryackiego handlu mają większą wagę. Prawie od wszystkich bawełnianych fabrykatów zniżono cło w stosunku od 30 do 80% i niżej. Podwyższenie cła zachodzi tylko od zupełnie mało znaczącego artykułu, mianowicie od takich wyrobów bawełnianych, które prawdziwem lub fałszywem złotem i srebrem są haftowane, albo z przyszytemi lub przylepionemi wzorami.

Od wyrobów matalowych nastąpiło znaczne zniżenie cła z 30 do 75%, od towarów blacharskich wszelkiego rodzaju czarnych, białych i lakierowanych, od naczyń miedzianych i mosiężnych, od drutu z miedzi, od delikatnej roboty nożowników, od igeł i haczków do wędki, od ordynarnej roboty slusarskiej, od prostej roboty kowalskiej i gwoździ, od delikatnej reboty ze stali i od żywego srebra. Od kos i sierpów zniżono cło o 17%. Od nieszlifowanych towarów szklannych o 50%, od szlifowanego tak zwanego krzyształowego naczynia o 60%, od pereł szklannych o 33% i od robót z tychże, w miarę jak są bez oprawy lub oprawne o 68 i 87% itd.

Od austryackich i węgierskich win w butelkach podwyższono cło niestety o 100%. Zmniejszono zaś o 26% od wprowadzenia tych win w beczkach. Ale że wprowadzenie w beczkach daleko jest znaczniejsze, niż w butelkach, przeto może się to wyrównać, przyczem jeszcze nadmienić wypada, że od zniżenia cła od tych win w Królestwie Polskiem przy wprowadzeniu w beczkach można się spodziewać pomyślnego wpływu na austryacki handel winem, ileże w równym czasie przy zaprowadzeniu w Polszcze nowej taryfy od wszystkich innych win znaczne podwyższenie cła (o 38%) nastąpiło.

Ztąd okazuje się wyraźnie, że podwyższenie cła w Królestwie Polskiem, będzie znacznie wyrównane przez zaprowadzone oraz zniżenie cła w innych artykułach, zwłaszcza gdy zważymy, że istnące dotychczas w Królestwie Polskiem zakazy wprowadzenia od 47 artykułów (między temi znajdują się niektóre dla tutejszego handlu bardzo ważne artykuły) są zniesione. Musimy jeszcze dodać tę ogólną uwagę, że dla tych artykułów, od których cło w Polszcze jest podwyższone, zniżenie ich dla komunikacyi z Rosyą nastręcza zagranicznemu handlowi indemnizacyę, gdyż ścieśnienie komunikacyi w małej części państwa, liczącej niemal 5 milionów mieszkańców, wynagradza się przez ułatwienie dróg handlowych w państwie liczącem przeszło 60 milionów ludności.

(Kurs wiedeński 21. stycznia 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — 94¾, 4½% — 82¼. 4% — —. 2½% — —. Akcye bank. —. Losy z r. 1834 — —. z 1839 288⅜ Akcye kolei północ. 1175. Odenburgskie 118. Losy 4% z r. 1850 z powr. 88.

Hyszpania.

(Depesza telegraficzna.)

Madryt, 14. stycznia. Utworzono nowe ministeryum: Spraw zewnętrznych *Bertram de Lys*, sprawiedliwości *Romero*, spraw wewnętrznych *Artela*, wojny *Mirasol*, marynarki *Bustelos*, *Murillo* finansów i prezydentem gabinetu.

(Stan rzeczy w Madrycie.)

Indep. belge z dnia 17. stycznia donosi: Mamy przed oczyma dzienniki i korespondencye z Madrytu z dnia 10. stycznia. Nie znajdujemy w nich nic, coby się kazało domyślać rewolucyi pałacowej i coby mogło było znaglić jenerała Narwez do ucieczki.

Wszelako przesilenie ministeryalne, które jest nieustającem w Madrycie weszło dnia wspomnionego w więcej stanowczą fazę. — Wszyscy ministrowie podali się istotnie do dymisyi a to dla tego, że ich nie zaproszono na koncert do królowej matki, ale królowa Izabella nie przyjęła jeszcze tej dymisyi. Zapewniają jednak, że jenerał Narvaez, znużony władzą widząc się pozbawiony pomocy ze strony królowej matki, która go dotychczas wspierała swym wpływem, obstaje przy swem postanowieniu. Lecz nic jeszcze nie wyjaśnia jego ucieczki na terytoryum francuskie. Wszystkie te zajścia są jeszcze tajemnicą pokryte i niktby się dziwić nie powinien, gdyby się jutro dowiedział, że dymisyonowany gabinet objął nanowo ster rządu; byłoby to już po raz piąty.

Anglia.

(Wiadomości potoczne z 15. stycznia.)

Londyn, 15. stycznia. Jenerał-leitnant Radowitz po uczcie u królowej powrócił wczoraj znowu do Londynu. Lord Grey udał się zaraz do rady ministeryalnej w Windsor.

Dnia 12. b. m. umarł książę Newcastle. Urodził się dnia 30. stycznia 1785. W izbie wyższej głosował ciągle 20 lat przeciw wszelkim reformom. Dla tego dnia 10. października 1831, gdy w parlamencie dyskutowano nad bilem reformy, i wywołano anarchyczne sceny w całem Królestwie, napadł lud na jego zamek w Nottingham i spalił go tak, że dotychczas z niego tylko gołe mury stoją. W tym samym czasie powybijało pospólstwo Londyńskie okna w jego domu w Portman-Square, a książę musiał się w swem pomieszkaniu w Clumber jak w kasztelu zabarykadować. Jedyną posadę, którą piastował jako lord namiestnik w Nottinghampshire, odebrał

mu lord John Russell w roku 1839. Whigowie utracili w nim jednego z najzaciętszych przeciwników.

Spodziewają się tu króla Portugalskiego dla zwiedzenia wystawy Londyńskiej.

(Wiadomości z Nowego Yorku.)

Londyn, 13. stycznia. Parопływ *Africa* przywiózł wiadomości z Nowego Yorku po dzień 1. stycznia. Poseł austryacki otrzymał na swoją notę do gabinetu Ameryki północnej względem sprzeciwiającego się prawu narodów udziału Ameryki w wojnie węgierskiej, odpowiedź, w skutek której, jak donosi *Morning Chronicle*, zagroził, że zażąda dla siebie paszportów. — Do *Morning Post* piszą, że pan Webster odpowiedział reprezentantowi Austryi bez ogródki i bardzo śmiało, a senat pochwalił jego odpowiedź. — Okręt *Africa* ma na pokładzie ładunek w wartości 225,000 dolarów. — Z Kalifornii nadesłano znowu do Nowego Yorku ładunek 1,000,000 dolarów złotego piasku. Nowo zrewidowana taryfa dla północno-amerykańskiej Unii jest już publikowana. Cło na wszystkie z zagranicy sprowadzane towary podwyższone jest o pół procent. Następnie cło wywozowe od każdej skrzyni cukru podwyższono na 50 ct., od każdego kwarteru liści tytoniowych na 29 ct., a od każdego wywozu tysiąca skrzyń na 25 centymów. Nowa ustawa dla wprowadzanych towarów wchodzi w prawomocność z dniem 1. lutego, dla wywozu z dniem 1. stycznia, i jest tymczasem na termin dwóch lat ograniczona. Okręta europejskie przypuszczone są do 1. marca według dawniejszej taryfy. Wiadomości z Nikaragua sięgają po 18. listopada. Porty Salvador były przez angielską eskadrę blokowane, a porty Nikaraguy zagrożone. Do wojny między tą ostatnią a Costa Rica, uczyniono wszelkie przygotowania.

(Wiadomości potoczne z 14. stycznia.)

Londyn, 14. stycznia. Jenerał-leitnant Radowitz udał się wczoraj znowu na wizytę do królowej i księcia Albrechta do Windsoru, i był do królewskiego stołu zaproszony.

Na radę ministeryalną, która się dziś w Downing-Street odbywa, zjechali się jeszcze wczoraj wszyscy ministrowie z wiejskich swych siedzib. Głównym przedmiotem obrad przy otworzeniu parlamentu, będzie kwestya katolicka. Biskup Londyński miał już wczoraj długą konferencyę z lordem John Russell, a hrabia Flahault miał dziś konferencyę z hrabią Grey.

Francya.

(„Oester. Reichsztg." o teraźniejszych stosunkach politycznych Francyi.)

Oesterr. Reichsztg. z dnia 18. stycznia pisze: Najważniejszą rzeczą w obecnem zawikłaniu stosunków politycznych we Francyi jest przekształcenie partyi politycznych. Dotychczas były większość i rząd jedną tylko myślą zajęte: oporem przeciw gwałtownym żywiołom rewolucyi wewnątrz i zewnątrz zgromadzenia narodowego. Krwawe dni czerwca r. 1848, niepowiedzione zamachy socyalistów w roku następnym tkwiły w pamięci w sposób tak zatrważający, że mimo wzrastających nieporozumień czuli wszyscy potrzebę jedności. Nigdy jeszcze nie postępował żaden parlament tak stanowczo według polityki kontr-rewolucyjnej, jak ustawodawcze zgromadzenie, prawie nigdy jeszcze nie wprowadzali reprezentanci ludu z większem zrzeczeniem się tak zwanej popularności do ustawodawstwa krajowego zasad, które miały zapobiedz głęboko wkorzenionym ułomnościom, a któreby kraj przed burzami ostatniej rewolucyi z niechęcią był przyjął. Atoli zdarzenia innego rodzaju zerwały to porozumienie. Chwiejące się stosunki państwa, widoki odnowienia najwyższej władzy w roku 1852, musiały utworzyć inne jeszcze projekta prócz samych planów oporu przeciw ostatecznym stronnictwom; prezydent musiał pomyśleć o ustaleniu swej władzy, w zgromadzeniu narodowem powzięto inne zamiary, a przedewszystkiem szukano z obydwóch stron gwarancyi.

To szukanie gwarancyi wywołane nieufnością, musiało utworzyć nową nieufność; prezydent usunął od dowództwa jenerała, którego się najwięcej obawiał, a większość zgromadzenia narodowego chce odmówić rządowi Ludwika Bonaparte swe spółdziałanie. Dokądże to doprowadzi?

Jeżeli pojednanie niebawem nie nastąpi, wtedy to tylko być może, że prezydent wykroczy przeciw konstytucyi, albo jeżeli nie zechce uczynić kroku samowolnego, połączy się z temi stronnictwami, które dotychczas były w mniejszości i zbijały stanowcze środki roku ostatniego. W takim razie musiałby się prezydent połączyć z nieprzyjaciołmi poprawionej ustawy o wyborach, z przeciwnikami ustawy o naukach publicznych z teraźniejszymi przyjaciołmi i zwolennikami socyalistów. Nie wahamy się wyrzec, że koalicya taka byłaby najmonstrualniejszym z fenomenów politycznych, jakie się od dawna w Francyi pojawiają. Koalicye stronnictw były zawsze ze szkodą dla tego kraju; w r. 1838 połączyli się mężowie, — których w porównaniu z zachodzącem teraz nieporozumieniem dzieliła małoznacząca różnica zdań, — dla obalenia administracyi państwa; skutki tej koalicyi długo się czuć dawały i wpłynęły bez wątpienia na katastrofę z lutego. A wtenczas szło jednak tylko o teki ministeryalne i o doktrynerską zasadę: „*le roi règne et ne gouverne pas.*" Dzisiaj idzie o wcale inne rzeczy, a stronnictwa nie dadzą się tak łatwo uwodzić przyrzeczeniami, jak wtenczas.

Jeżeliby koalicya prezydenta z lewą stroną istotnie nastąpiła, czego nie możemy wierzyć, jeżeliby nie przyszło do pojednania się z dawną większością, wtedy musiałby rząd Francuzki koniecznie wstąpić na drogę, której koniec nie da się żadną miarą obliczyć. — Albo też nowi sprzymierzeni chcieliby się zaraz z początku wzajemnie łudzić i nadużywać, a wtedy mogłoby łatwo nastąpić, że Ludwik Bonaparte pozostałby w stanowczej chwili bez pomocy, a lewa strona musiałaby — jak jej to kiedyś p. Montalembert przepowiedział — ugiąć się pod przemocą zwycięzkiego żołnierza.

Ale kraj pragnie rzeczywistego porządku i obawia się zamachów, chuci panowania i stronnictw i pierwej lub później będzie uważać za nieprzyjaciół tych wszystkich, którzy wywołują przesilenie.

(Depesze telegraficzne.)

Paryż, 17. stycznia. *Changarnier* oświadcza w izbie prawodawczej, że nie należy do żadnego stronnictwa. *Thiers* wystawia w historycznym przeglądzie rejestr grzechów Ludwika Napoleona od roku 1848.

Paryż, 18. stycznia. *Cavaignac* powstaje przeciw ministerstwu. Wotum nieufności przeciw gabinetowi przyjęto większością 417 głosów przeciw 278 mimo usiłowań ministra Baroche. Według obiegającej pogłoski ma ministeryum obecne pozostać u steru.

(Rozprawy w izbie prawodawczej.)

Paryż, 16. stycznia. Dzisiejsze posiedzenie zgromadzenia narodowego odznaczało się tylko mową panna *Berryer*.

Talent tego mowcy legitymistów jest powszechnie znany; ale dzisiejsza mowa jego była rodzajem manifestu nietylko przeciw nowemu gabinetowi lecz oraz przeciw Republice, która p. Berryer nazwał po prostu sytuacyą przechodową. Zresztą rozwinął mowca bardzo otwarcie kwestyę co do partyi legitymistów; wyjaśnił i bronił pielgrzymkę do Claremont i Wiesbaden, dezawuował okólnik datowany z ostatniego miasta ale oświadczył głośno, że hrabia Chambord tylko jako król może powrócić do Francyi.

A mimo tej demonstracyi dynastycznej nie bardzo podniecił p. Berryer gniew lewej strony, która bez wątpienia uważała pociski przeciw Elysée za wynagrodzenie dla siebie. Ale p. *Lamartine* nie dał tego wynagrodzenia, bo bronił gabinet, i ściągnął przeciw sobie oburzenie lewej strony.

Zresztą dyskusya niewyczerpana jeszcze, bo prawie wszyscy znakomitsi członkowie zgromadzenia chcą w niej wziąć udział. Pan Berryer mówił dzisiaj w imieniu partyi legitymistów, p. Lamartine w imieniu Elysée; pp. Thiers i Cavaignac żądali także głosu, pierwszy zapewne by wystąpić w myśli partyi orleanistów, a drugi w interesie umiarkowanej republiki. *(Indep.)*

(Poczta francuska z dnia 15. stycznia.)

Paryż, 15. stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu towarzystwa Orleanistów ulicy des Pyramides, zaproponował Faucher wotować tylko „kondolencyę" nad złożeniem z posady Changarniera, a zresztą przejść do dziennego porządku. Właśnie miano głosować, gdy Thiers odezwał się żwawo przeciwko temu, poczem cofnął się z swoimi stronnikami, i tak udaremnił głosowanie.

Prezydent republiki postanowił na jednogłośną propozycyę ministrów żadnemu z reprezentantów nieporuczać więcej posady dyplomatycznej. Ale dziennik *Pouvoir*, który o tem donosi, zawiera także wiadomość, że prezydent zaproponował panu Lamartine posadę ambasadora w Londynie. Z drugiej strony mówią także o mianowaniu pana Persigny posłem w Londynie, lubo cały gabinet bynajmniej nie jest za tem, a szczególniej sprzeciwia się temu pan Drouyn d'Lhuys, jednakże spodziewają się że ustąpi.

Minister publicznego oświecenia *Parrieu* miał podczas dyskusyi nad mianowaniem nadzwyczajnej komisyi wyrazić się o dzienniku pałacu Elysée w następujących słowach: „Ministeryum usuwa się od wszelkiego udziału w czynnościach nieprzyjaźnego narodowemu zgromadzeniu dziennika, który Panowie nazywacie dziennikiem pałacu Elysée. Jednak jeżeli to prawda, że ten dziennik otrzymuje swoje inspiracye z pałacu Elysée, można to rozumieć tylko o słabej partyi, za której czynności prezydent nie może być odpowiedzialnym."

Podczas wczorajszego zwiedzania wystawy płodów kunsztu powitała zgromadzona publiczność Ludwika Napoleona z wszelkiemi oznakami poważania i udziału.

Journal des Debats oświadcza, że nie wierzy w żaden spisek, ani legitymistyczny, ani orleanistyczny, ani imperyalistyczny. — Uważa je za niepodobne, gdy każdy przekonany jest tak jak on, że się żadna inna forma rządu, jak tylko ta, co istnieje, ostać nie może.

Belgia.

(Depesza telegraficzna.)

Bruxela, 19. stycznia. Ministeryum podało się do dymisyi. Za powód podają wewnętrzne rozdwojenia z ministrem wojny, który jest przeciwnikiem oszczędzeń w budżecie wojny. Większość izby jest ministeryalna; usposobienie króla wątpliwe. Dzisiaj odbędzie się rada ministrów.

Szwajcarya.

(Sprawy wielkiej rady. — Wiadomości potoczne.)

Wielka rada Berny zajmuje się teraz dyskusyą nad wypracowanym przez radę rządową wnioskiem do ustawy o odpowiedzialności urzędników. — Ludność kantonu Wallis odrzuciła nową ustawę o podatkach, a wielka rada w Waadt wniosek względem jawności posiedzeń rady państwa.

(Groźne sceny w obwodzie Jura.)

Berna, 13. stycznia. Od wczorajszej nocy jesteśmy tu w wielkiej niespokojności, a to z powodu groźnych scen w niektórych obwodach góry Jura. Zaledwo że tam nadeszła wiadomość o wyda-

jeniu emigrantów, które potwierdziła rada dnia 10. b. m., natychmiast wybuchła burza, a namiestnicy rządu nie mogli czekać na przyszłe następności bez przywołania nadzwyczajnej pomocy. Niepokojące wieści dochodziły do rządu, a gdy się te z kilku obwodów potwierdziły, wystawił rząd 2 bataliony piechoty, wsparte strzelcami i artylerya. Niejaką część ludności przygotowano do zaciągu. Mówią o kuryerze, który przybył przed dwoma godzinami, w skutek czego mają natychmiast być wykonane rozporządzenia wojskowe, co jednakże obiega tylko jako pogłoska i potrzebuje potwierdzenia. Tymczasem wzmaga się oburzenie na cudzoziemców, a nawet w samem stołecznem mieście krąży petycya, która surowe środki rządu popiera. — W St. Gallen jest dzisiaj dzień stanowczy, w którym lud rozstrzyga kwestyę o rewizyi konstytucyi.

Włochy.

(Poczta włoska.)

Turyn, 14. stycznia. Król przyjął jak wiadomo dymisyę księcia *Carignan* jako naczelnego dowódzcy król. marynarki, a w nagrodę zasług jego nadał mu tytuł i godność admirała. W miejsce księcia Carignan mianowano królewskim dekretem z tegoż samego dnia kontr-admirała *d'Anvare*. — Dobrze o rzeczy zawiadomione osoby upewniają, że negocyacye z Rzymem nie ustały bynajmniej, i zapewne ukończą się skutkiem pomyślnym. Czują potrzebę wzajemnego porozumienia się, zamiast przyprowadzania rzeczy do ostateczności. Z tego też powodu miał minister *Siccardi* wstrzymywać się potąd z przedłożeniem projektu do ustawy o ślubach cywilnych, wiedząc o tem dobrze, że krok podobny musiałby koniecznie doprowadzić do zupełnego zerwania z dworem rzymskim. — Słychać, że gabinet turyński przesłał c. k. austryackiemu gabinetowi notę w sprawie wydalonych z Medyolanu konzulów zagranicznych. — W izbie deputowanych rozpoczęły się obrady względem ustanowienia pobierać się mającej taksy od martwych posiadłości i moralnych korporacyi. Spodziewać się, że z powodu ważności tyczącego się przedmiotu debaty te będą żwawe i interesujące. Chodzi mianowicie o to, iżby wolny potąd od podatku sukcesyjnego majątek kościoła i korporacyi obciążyć stosowną opłatą. Kilku deputowanych z Prawej wnieśli zarzut, że między podatkiem sukcesyjnym a projektowaną taksą nie ma nic wspólnego, i raczej zachodzi w tej mierze najwyraźniejsza sprzeczność. Partya ministeryalna sądzi przeciwnie i utrzymuje, że zarzut ten nie należy wcale do rzeczy, bowiem idzie tu tylko o ustalenie takiej równowagi, iżby majątek prywatny niepodlegał większym opłatom podatkowym niż majątek korporacyi. Deputowany Pollioti proponował nadto, iżby podatek pobierano nie tylko od samych dochodów, lecz od kapitałów, a to według słusznego w tej mierze obliczenia. Wszelakoż dziennik *Risorgimento*, organ ministeryalny nie zdaje się bynajmniej do tego przychylać.

Parma, 13. stycznia. Według dekretu książęcego z dnia 11. b. m. składać się ma na przyszłość ministeryum księstwa z 4 departamentów, a przełożony ich otrzymuje tytuł ministra państwa. Departamenta te są następujące: 1) Spraw zagranicznych. 2) Łaski, sprawiedliwości i wydziału „buongoverno" (policyi). 3) Spraw wewnętrznych, i 4) Finansów. Co się tycze administracyi wojskowej, zachował sobie książę bezpośredni i najwyższy kierunek wojsk. Prezydent rady państwa otrzymuje tytuł ministra państwa. Dotychczasowi ministrowie zostają i nadal przy swojem urzędowaniu, a minister spraw wewnętrznych załatwiać ma tymczasowo sprawy zagraniczne. — Reskryptem z dnia 9go stycznia wyprasza sobie książę wszelkie uroczystości w dzień swoich urodzin, życząc raczej, iżby przeznaczone do tego kwoty obrócono na wsparcie ubogich. *(Lit. k. a.)*

— Eskadra francuska przeznaczona do krążenia wzdłuż włoskiego wybrzeża morza śródziemnego, przybyła pod dowództwem kapitana fregaty Rigaut de Genouilly przed Liwurnę.

Wielki książę Toskański nadał naczelnemu dowódzcy wojsk austryackich księciu Fryderykowi *Lichtenstein* wielki krzyż orderu Ś. Józefa. — Władyka z Montenegro przybył do Rzymu.

Z Neapolu donoszą do dziennika *Risorgimento*, że w ostatnich dniach roku zeszłego aresztowano tam 170 osób politycznie podejrzanych.

Niemce.

(Depesza telegraficzna.)

Hamburg, 18. stycznia, godz. 3 z południa. Wczoraj rozpoczęły się znowu konferencye i trwały aż do północy. Na niektóre punkta już się zgodzono. Friedrichsort ma być zajęty przez Duńczyków, a Rendzburg zapewne przez Austryaków i Duńczyków; ale w ostatnim względzie nie uchwalono jeszcze nic stanowczego. *(Bresl. Ztg.)*

(Z konferencyi w Dreznie.)

Drezno, 16. stycznia. Wszystkie okoliczności każą się domyślać, że pod względem spraw konstytucyi państw pojedynczych ułożono tu ważne plany. Pierwszą mianowicie czynnością staro-nowego sejmu związkowego ma być to, że wszystkie stosunki konstytucyjne, które weszły w życie od r. 1848 jako nakazane rewolucyą, mają być uznane za nieważne i nieistniejące, a wszelka dalsza reforma ma nastąpić na podstawie stosunków przedmarcowych w sposób historyczny i organiczny. — Myśl tę miała poddać szczególnie Rosya i Austrya, a opozycya izb pruskich bardzo ją popiera.

(Obrady w saksońskiej izbie pierwszej.)

Drezno, 16. stycznia. Dnia 15. b. m. dyskutowano w izbie pierwszej nad sprawozdaniem deputacyi w sprawach prasy. Pod względem redakcyi przyjęła izba pierwsza następującą od uchwały izby drugiej różniącą się formę: „Odpowiedzialną redakcyę czasopisma mogą objąć tylko takie w królestwie Saksonii zamieszkałe męzkie osoby, które mają lat 25, są zdolne do dysponowania i posiadają polityczne prawa honorowe. Ci współredaktorowie, którzy mają być także wymienieni na tyczącem się czasopiśmie, muszą z wyjątkiem zamieszkania w kraju posiadać również wspomnione przymioty." — Uchwałę izby drugiej, ażeby kaucye zniżyć z 3000, 2000 i 1000 talarów na 2000, 1000 i 300 talarów odrzucono także w izbie pierwszej.

(Przechód ces. austr. wojska przez Elbę.)

Boitzenburg, 17. stycznia. Pierwsze wojska ces. austr. armii pod dowództwem FML. *Legeditsch* przeprawiają się dzisiaj na czółnach przez Elbę w trzech punktach, a mianowicie pod Artlenburg, Lauenburg i Boitzenburg. — Przy łagodnem powietrzu będzie przeprawa dosyć łatwą i zamyślają dzisiaj jeszcze przewieźć na każdym z tych trzech punktów po 1200 ludzi. — Oddział wojska przechodzący przez nasze miasto, przenocuje tu dzisiaj, a nazajutrz wstąpi pod Buchen na terytoryum księztwa Lauenburg; takich oddziałów mamy się spodziewać cztery. Cały korpus składający się z 25,000 ludzi zbierze się w Lauenburgskiem, o dalszym pochodzie do Holsztynu nic jeszcze nie słychać.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 17. stycznia.)

Metal. austr. 5%—72$^{1}/_{4}$; 4$^{1}/_{2}$% —. Akcye bank. 1071. Sardyńskie 33$^{1}/_{4}$. Hyszpańskie 3% — 32$^{9}/_{16}$. Polskie 300 — —.; 500 — —.

Prusy.

(Odezwa króla pruskiego do armii.)

Do Mojego wojska!

Stosunki, które przed dwoma miesiącami wymagały wezwać pod broń dla zabezpieczenia ojczyzny całą siłę zbrojną, zmieniły się tak pomyślnie, iż się nadarzyła sposobność, równocześnie z powrotem dnia, w którym Prusy obchodzą koronacyę swego pierwszego Króla, powrócić znowu znaczną część starych żołnierzy domowemu ognisku i przemysłowi.

Nie mogę pominąć tej sposobności, abym z upodobaniem i z podzięką nieuznał tej gorliwości, z jaką przejście stojącego wojska w korpusy wojenne popierano, tego poświęcenia, z jakiem kraj przyjął na siebie potrzebne ofiary i tej gotowości, z jaką landwera garnęła się do swych chorągwi.

Usiłowania te nie są nadaremne; waga ich przechyliła szalę na stronę pokoju, gdyż po pierwszy raz po świetnych latach 1813, 14 i 15 okazały nanowo w całem świetle wojenną zdatność i gotowość do boju landwery i pokonały w tym względzie wszelką wątpliwość.

Mam zupełne przekonanie, że wszyscy ci, których na urlop rozpuszczono, jeżeliby powtórnie powołani byli, z równą gotowością powrócą, i wszystkie korpusy wojska starać się będą wiernem posłuszeństwem i utrzymywaniem karności także nadal o to, aby całość pozostała tem, czem oddawna była, mocną twierdzą i chlubą ojczyzny.

Berlin, 18. stycznia 1851.

Fryderyk Wilhelm.
de Stockhausen.

(Sprawy drugiej izby. — Konferencya.)

Berlin, 17. stycznia. Na drugiem posiedzeniu drugiej izby dnia 15. b. m. odbyła się żwawa dyskusya nad wnioskiem komisyi względem niezwłocznego przedłożenia drugiej izbie prowizorycznej ustawy o prawie z dnia 5. czerwca r. z. — Po głosowaniu imiennem wywoływaniem przyjęto większością 166 głosów przeciw 127 wniosek deputowanego Geppert, ażeby izba przeszła do porządku dziennego ze względu na to, że wspomnione przepisy o prasie wraz z projektem obszernej ustawy o druku przedłożono już izbie pierwszej, gdzie są przedmiotem dyskusyi w komisyi.

Dnia 16. b. m. miał prezydent ministrów konferencyę z ministrem handlu, do której wezwano także kilku radzców z tyczących się departamentów.

(Nadanie orderów.)

Berlin, 18. stycznia. Z okazyi uroczystości koronacyi nadał Jego król. Mość księciu Wilhelmowi z Mecklenburg-Schwerin i księciu Hohenzollern order czarnego orła, a ministrowi Manteuffel order czerwonego orła z liściem dębowem, koroną i berłem.

Królestwo Polskie.

Rozporządzeniem komisyi rządowej wydanem z woli Najjaśniejszego Pana, zarząd pocztowy królestwa Polskiego ma przejść pod zwierzchnictwo departamentu pocztowego w Petersburgu z d. 1. (13.) stycznia 1851 roku, i że od tego czasu wszelkie stosunki dyrekcyi poczt z komisyą rządową spraw wewnętrznych i duchownych zupełnie ustają.

Istniejące dotychczas zatem w królestwie opłaty pocztowe krajowe usuwają się, jak również i dopłata dotąd na fundusz dróg i spławów w stosunku 10% pobierana w zupełności uchyla się, natomiast zaś wprowadzają się z tymże dniem w wykonanie taksy opłat pocztowych w Cesarstwie pobieranych.

Na mocy więc tego rozporządzenia przypadająca dawniej opłata za list z Warszawy do granicy 31 kop., wynosi teraz 10 kopijek. Oprócz tego główne przepisy z nowych taks pocztowych wypływające zawierają znaczne ulgi i ułatwienia w komunikacyi i uchylają wiele trudności, jakich potąd w przesełkach doznawano.

(Festyn koronacyi i orderów.)

Berlin, 18. stycznia. Uroczystość rocznicy koronacyi i orderów obchodziła dzisiaj ludność berlińska nabożeństwem solennem w wszystkich kościołach. Także i w kościele katolickim celebrowano sumę. Pozamykane sklepy i warsztaty świadczyły w całem mieście, że Berlin bierze radośny udział w festynie swego domu królewskiego. Już ze świtem dnia powoływał dźwiek dzwonów na uroczystość kościelną. Przed katedrą, a później przed zamkiem król. było takie mnóstwo powozów, że trudno było przejść. Dla bezpośrednio udział biorących w festynie odbyło się osobne nabożeństwo w nowo wybudowanej kaplicy zamkowej, które się zakończyło odśpiewaniem Te Deum. Z końcem nabożeństwa dano 101 wystrzałów z dział. Później odbył sie bankiet, na który jego król. Mość pospraszał gości w białej sali i pobocznych apartamentach.

Turcya.

(Wiadomości z Bośnii.)

Sarajewo, 9. stycznia. Ali Basza chcąc zjednać dla swych zamiarów ludność okręgu Duwno, wysłał tam oddział wojskowy. Usiłowania jego wszelakoż spełzły na niczem, bowiem tak muzułmanie jako i chrześcianie oświadczyli się za rządem, a rokoszanom groża zbrojną ręką. W obwodzie Konica uwięziono kilku buntowników, poczem ludność tamtejsza oświadczyła się również za rządem. Ali Basza nie chcąc narażać się osobiście, wysłał pod wodzą swego Kawas-Baszy i niejakiego Ali Beja 1200 ludzi z rozkazem palenia włości tego obwodu. Zamiar ten barbarzyński doszedł jeszcze wcześnie do wiadomości tamtejszego komendanta wojsk cesarskich, który dla obrony miejsc zagrożonych wysłał natychmiast 7 kompanii pieszych, jeden szwadron kawaleryi i 3 lekkich dział. Na widok wojsk regularnych pierzchli insurgenci natychmiast, i nie śmieli stanąć do walki. Dla większego bezpieczeństwa wsi zagrożonych zajął wysłany oddział wojsk regularnych stanowiska pod Jesero, nieregularny oddział Albańczyków obsadził Han-Borko i Wrabtce, przezco utrzymano komunikacyę z mostem na rzece Narenta pod Kognica. Hafiz Basza najstarszy syn Ali Baszy zeszedł z tego świata. Sam zaś Ali Basza z rozpaczy, że go ludność w Hercegowinie odstąpiła, miał powziąć zamiar ucieczki do Konstantynopola, lecz wieść ta potrzebuje jeszcze sprawdzenia. Od czasu ostatnich zwycięztw seraskiera Omer Baszy — którego postępowanie było równie gorliwe jak i rozsądne, nie zaburzono więcej spokoju w Bośnii. Do tutejszej kasy wojennej przesłano przed kilkoma dniami 2 miliony piastrów poczęści z Belgradu a poczęści z Uskup. Spodziewają się dalszej jeszcze przesełki 4 milionów piastrów z Widdynia, przezco zaradzi się zapewne dotychczasowemu brakowi pieniędzy. Ferik Abdi-Basza otrzymał rozkaz udania się do Monastyr (Bitoglia), gdzie spodziewają się go temi dniami.

7go uderzyli insurgenci na wojsko sułtańskie pod Jesero, lecz zostali odparci z wielką stratą i ścigani aż do Lepota. W nocy z 7. na 8my cofnęli się także i z Lepota ku Mostar, zostawiwszy szczupłą do 150 ludzi liczącą załogę pod wodzą niejakiego Pamuk Bariakdar, który wszelakoż wczoraj poddał się bezwarunkowo. Tak tedy dostała się Lepota w ręce wojsk cesarskich, a insurgentom ubyła najmocniejsza warownia zasłaniająca gościniec wiodący do Mostar. *(A.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Żółkiewskim.)

Żółkiew, 20. stycznia. Według doniesień handlowych podajemy następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów, jakie istniały na targach w Bełzie, Lubaczowie i Żółkwi w pierwszej połowie bieżącego miesiąca: korzec pszenicy 15r.—20r.—18r.; żyta 12r.30k.—13r.30k.—12r.30k.; jęczmienia 10r.—11r.—9r.30k.; owsa 7r.—6r.15k.—5r., hreczki 8r.—0—16r.; kartofli 4r.—5r.— 4r.30k.; cetnar siana 0—3r.30k.—3r.; — sąg drzewa twardego 11r.15k.—15r.—22r.30k., miękkiego 8r.45k.—12r.30k.—17r.30k.; —fnnt mięsa wołowego 7½k.—10k.—10k. i garniec okowity 2r.30k.—3r.—4r. w. w. Kukurudzy, nasienia konicza i wełny nie było w handlu.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomya, 20. grudnia. Według doniesień handlowych z Kołomyi, Kutt, Sniatyna i Obertyna płacono tamże na targach w pierwszych dwóch tygodniach grudnia w przecięciu za korzec pszenicy 18r.—19r.45k.—16r.17k.—18r.; żyta 12r.—13r.2k.—11r.45k.—11r.; jęczmienia 8r.—9r.50k.—8r.55k.—8r.; owsa 4r.—6r.2k.—5r.22k.—5r.; hreczki 8r.—9r.10k.—0—6r.; kukurudzy 9r.—8r.45k.—7r.—8r.; kartofli 5r.—0—0—3r. Cetnar siana kosztował 2r.20k.—5r.—3r.20k.—3r.; wełny 237r.30k.—55r.—0—0; nasienia konicza tylko w Kołomyi 100r. Sąg drzewa twardego 13r.10k.—14r.22k.—21r.50k.—10r., miękkiego 8r.—11r.52k.—17r.52k.—8r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 7k.—7½k.—8k.—7½k. i garnicc okowity po 4r.30k.—4r.25k.—4r.35k.—3r.20k. w. w.

Gdańsk, 11. stycznia. Według wiadomości londyńskich z dnia 4. stycznia, przybywająca na targi pszenica krajowa w bardzo lichej i słabej kondycyi po dawnych cenach odchodziła. Na zagraniczne zboże było więcej żądania, nie wiele jednak sprzedano, bo kupcy na wymagania sprzedających postąpić nie chcieli. Pod wpływem dziwnie pięknej temperatury i zasiewy zimowe tak się posunęły, że powszechnie rodzi się obawa o stan przyszłego zbioru.

W ciągu ostatniego tygodnia dowieziono do Londynu kwarterów:

	Pszen.	jęcz.	słodu,	owsa,	żyta,	bobu,	groch.,	wyki,	siem. ln.	kon.
z kraju	2522	5434	—	19382	—	—	1471	—	—	—
z zagran.	23144	6452	—	5296	—	—	909	—	2336	432

Mąki z kraju cent. 19085 z zagranicy 17,979.

Cały prawie dowóz zagraniczny pszenicy pochodzi z morza Azowskiego, Czarnego i Śródziemnego.

Na targach prowincyonalnych mało ruchu okazywało sie. Zakupienie przez spekulantów partyi amerykańskiej mąki w Liverpool powszechną zwróciło uwagę.

Oto jest porównanie dowozu pszenicy na targ londyński:

w październiku, listopadzie i grudniu	1850 roku	1849 roku
krajowej kwarterów	158,901	131,332
zagranicznej kwarterów	718,509	925,711
razem .	874,410	1,057,043
mąki krajowej cetnarów	378,281	419,817
„ zagranicznej cetn.	664,408	491,669
razem cet.	1,042,689	911,486

a zatem w 1850 dowieziono 182,633 kwarterów pszenicy mniej, a 131,203 cetn. mąki więcej. Ogólny więc dowóz do Londynu był mocniejszy znacznie. Cały zapas na spichrzach londyńskich cenia w zbliżeniu do 60,000 kwarterów pszenicy, 10,000 kwarterów jęczmienia, 20,000 kwar. bobu, 5,000 kwar. grochu.

Ważną wiadomość przynosi ze Stanów Zjednoczonych ostatni parostatek, o podniesieniu się w Nowym Yorku cen wszelkiego zboża i mąki.

W portach morza baltyckiego i niemieckiego handel zbożowy w zupełnem odrętwieniu. Jeźli jest mało chęci do kupna, mniej jeszcze do sprzedaży po obecnych cenach, tak silne jest przeczucie blizkiej poprawy.

Wszystkie gatunki wełny krajowej, zagranicznej i kolonialnej są w Anglii poszukiwane po wyższych cenach, z wyraźną ku dalszemu podniesieniu się dążnością.

Od 7. b. m. zawitała i do Gdańska zima i port nasz zamarzł. Dowozy lądowe dla złych dróg są prawie żadne, a ceny chyba nominalnie moglibyśmy notować. Na pszenicę ze spichlerza, o ile wiemy, żadna tranzakcya w upłynionym tygodniu nie miała miejsca.

Kursa zamian. Warszawa 8 dni 95. Hamburg 10 tygodni 45. Amsterdam 70 dni 101.

Makowski, Kendzior et Comp. (Kor. h.)

Kurs lwowski.

Dnia 24. stycznia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	51	5	54
Dukat cesarski	„ „	5	53	5	56
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	11	10	14
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	58	1	59
Talar pruski	„ „	1	51	1	52
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	28	1	29
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. .	„ „	91	18	91	45

(Kurs wekslowy wiedeński z 21. stycznia.)

Amsterdam 180 l. 2. m. Augsburg 131¼ l. uso. Frankfurt 130¾ l. 3. m Genua 150½ l. 2. m. Hamburg 192½ l. 2. m. Marsylia 153 l. 2. m. Liworno 125 p. 2. m. Londyn 12.43. Paryż 153¼ l. 2. m. Konstantynopol za 1 zł. para 358 Agio duk. ces —. Napol. —. Szuf. —. Agio śrebra —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. stycznia.

Hr. Cettner Aleksander, z Podkamienia. — Hr. Karnicki Teodor, z Bełzca. — Hr. Tarnowska Anna, z Stojanowa. — Hr. Drohojewski Seweryn, z Balic. — Baron Brunicki Leon, z Zaleszczyk. — PP. Kriegshaber Ferdynand, z Złoczowa. — Nahujowski Antoni, z Stryja. — Łodyński Hieronim, z Milatyna. — Stanek Józef, z Wiszenki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. stycznia.

Hr. Baworowski Włodzimierz, do Mikuliniec. — Hr. Mier Feliks, do Mikuliniec. — Hr. Ożarowski Konstanty, do Strzemiłowa. — Jaźwiński Aleksander, do Bortnik. — Dolański Józef, do Sambora. — Bogucki Tomasz, do Leśniowic. — Gumowski Wiktor, do Złoczowa. — Rossowski Kajetan, do Dzwiniacza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. stycznia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'' ''' ''''				
6 god. zr.	28 5 0	— 10°	— 5,5°	połud.-wschodni	jasno ⊙
2 god. zr.	28 6 0	— 5,5°	— 10°	„ „	pochm. „
10 g. w.	28 6 0	— 8°		—	„

Dnia 24. grudnia o godz. 6 zrana — 7,8°.

TEATR.

Dziś: na dochód JPani Anieli Aszpergerowej: **„Adrienne Lecouvreur.“**

Główny Rędaktor **M. Srzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.